

# PLAN NA RZECZ LEPSZEGO ŚWIATA



SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 6 lipca

**STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA:** Wj 3,7; Mt 22,37-40; Wj 22,21-23; Pwt 14,22-29; 26,1-11; Kpł 25,9-23.

**TEKST PAMIĘCIOWY:** „Nie będziesz się mścił i nie będziesz chował urazy do synów twego ludu, lecz będziesz miłował bliźniego swego jak siebie samego. Jam jest Pan!” (Kpł 19,18).

Dzięki swojemu miłosierdziu Bóg zawsze miał lud, z którym utrzymywał szczególną więź. W historiach Henocha, Noego, Abrahama, Izaaka, Jakuba i wielu innych osób widzimy Boże pragnienie odbudowania zerwanej więzi z ludźmi. Miało to służyć nie tylko dobru tych osób i ich bliskich. Ich więź z Bogiem i błogosławieństwo, jakie otrzymali od Niego, były częścią większego planu naprawy więzi ludzkości z Bogiem i dzielenia się Jego błogosławieństwem z innymi. Abrahamowi Bóg powiedział:

— „A uczynię z ciebie naród wielki i będę ci błogosławił, i uczynię sławnym imię twoje, tak że staniesz się błogosławieństwem. (...) i będą w tobie błogosławione wszystkie plemiona ziemi” (Rdz 12,2-3).

Sam będąc błogosławionym, ów patriarcha mógł być także błogosławieństwem dla innych.

To błogosławieństwo miało być przekazywane przez naród izraelski, a ostatecznie przez Mesjasza, który miał przyjść na świat w tym narodzie. Wraz z powstaniem narodu izraelskiego Bóg działał szczególnie na rzecz tego narodu. Ustanowił dla niego prawa, przepisy, święta i praktyki, które miały się składać na najlepszy sposób życia, aby ci, którzy zostali pobłogosławieni przez Boga, mogli być także błogosławieństwem dla innych.

Niewątpliwie ta sama zasada nadal obowiązuje dzisiaj.

— „Napatrzyłem się na niedolę ludu mojego w Egipcie i słyszałem krzyk ich z powodu naganiaczy jego; znam cierpienia jego” (Wj 3,7).

Cztery lata to długi okres oczekiwania, zwłaszcza jeśli czeka się w warunkach nasilającego się zniewolenia. Bóg obiecał, że przyjdzie po swój lud i wyprowadzi go z Egiptu, ale mijało pokolenie za pokoleniem i potomkowie Jakuba byli zmuszeni pracować na rzecz bogactwa i prestiżu uciskających ich bałwochwalców, a Bóg, jak się wydawało, milczał.

Ale wreszcie Bóg objawił się w szczególny sposób — w płonącej krzewie na pustyni i to komuś, kto niezbyt nadawał się na przywódcę — zbiegłemu księciu, który stał się skromnym pasterzem. Wówczas to Bóg zlecił wahającemu się Mojżeszowi zadanie do wykonania, a pierwszą częścią tego zadania było udanie się do Izraelitów w Egipcie z przesłaniem, iż Bóg słyszy i widzi ich ucisk, i troszczy się o nich. Wkrótce miało uczynić coś, co miało radykalnie zmienić ich sytuację.

**Przeczytaj Wj 3,16-17. Dlaczego ważne było dla Boga, by Jego plan wobec ludu izraelskiego został przekazany z takim szczególnym przesłaniem? Co zwraca twoją uwagę w tej Bożej zapowiedzi?**

---

---

Bóg nie poprzestał na tym. Nie tylko miał plan osiedlenia ich w lepszym kraju, ale nie chciał, by Jego lud opuścił Egipt z pustymi rękami. Przez setki lat Izraelici przyczyniali się do bogacenia się egipskiego imperium. Bóg przewidział sprzeciw faraona, ale zapewnił Mojżesza, że Izraelici zostaną wynagrodzeni za swoją ciężką pracę:

— „Sprawię też, że lud ten znajdzie łaskę w oczach Egipcjan i gdy wychodzić będziecie, nie wyjdziecie z próżnymi rękami” (Wj 3,21).

Po latach ucisku Bóg postanowił stworzyć nowego rodzaju społeczeństwo złożone z byłych niewolników. Pragnął, by żyli w inny sposób oraz stanowili samowystarczalną i rozwijającą się wspólnotę. Jego plan zakładał, że to nowe społeczeństwo będzie przykładem dla okolicznych narodów i podobnie jak Abraham będzie przekazywać światu błogosławieństwa otrzymane od Boga.

**Jak ważna jest dla ciebie świadomość, że Bóg widzi cierpienie ludzi na świecie i słyszy ich wołania o pomoc? Jak świadczy to o Bogu? Rozważ Wj 4,31.**

**Przeczytaj Mt 22,37-40, a następnie Wj 20,1-17. Jak podsumowanie dekalogu dokonane przez Jezusa pomaga ci zrozumieć sens każdego z dziesięciu przykazań Bożych?**

Dziesięcioro przykazań brzmi jak konstytucja. Po krótkiej preambule (wstępie), która podaje podstawę dalszych stwierdzeń — fakt, iż Bóg wyprowadził swój lud z niewoli — dokument wymienia główne zasady, na których ma się opierać funkcjonowanie narodu. W tym przypadku podane zostały określone nakazy dotyczące tego, jak ludzie mają żyć, okazując miłość do Boga i do bliźnich. Nic dziwnego, że wiele narodów mających chrześcijańskie dziedzictwo oparło swoje prawo na tych podstawowych zasadach.

Choć niektóre przykazania zostały wyrażone w krótkiej i zwartej formie, to nie powinniśmy umniejszać ich znaczenia i zasięgu jako podstawowych norm prawnych rządzących ludzkim życiem. Na przykład szóste przykazanie — „nie zabijaj” (Wj 20,13) — sumuje i obejmuje „wszelkie akty bezprawia mogące przyczynić się do skrócenia życia”<sup>1</sup>, a także „samolubne zaniedbanie troski o potrzebujących i cierpiących”<sup>2</sup>. Podobnie zakaz kradzieży (zob. Wj 20,15) potępia „handel niewolnikami oraz zakazuje zaborczych wojen”<sup>3</sup>, ale także zakazuje każdej próby „wykorzystania czyjejś niewiedzy, słabości czy nieszczęścia”<sup>4</sup>.

Łatwo nam przychodzi wmawiać sobie, że nie jesteśmy złymi ludźmi. Na przykład: Jeśli nie jesteśmy wprost zaangażowani w morderstwo czy jawną kradzież, może się nam wydawać, że nasze postępowanie jest w porządku. Ale gdy Jezus mówił o przykazaniach Bożych, jasno powiedział, że ich wypełnianie nie polega jedynie na prostym unikaniu niewłaściwych czynów. Złamanie przykazań może nastąpić już na poziomie naszych myśli, motywacji czy zaniedbania czegoś, o czym wiemy, że powinniśmy to czynić (zob. Mt 5,21-30).

Wyobraź sobie społeczeństwo, w którym każde z dziesięciorga przykazań Bożych byłoby traktowane poważnie i w pełni stosowane w praktycznym życiu. Byłoby to aktywne i tryskające życiem społeczeństwo, w którym każdy działałby w sposób entuzjastyczny, motywowany miłością do Boga oraz miłością i troską wobec bliźnich.

**Dlaczego skłonni jesteśmy do zawężonego interpretowania dziesięciorga przykazań Bożych, nierzadko z lekceważeniem szerszego zastosowania tych ważnych zasad w naszym życiu? Dlaczego takie zawężone znaczenie wydaje się łatwiejsze do stosowania w praktyce?**

<sup>1</sup> Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, Warszawa 2018, wyd. II, s. 221.

<sup>2</sup> Tamże.

<sup>3</sup> Tamże, s. 222.

<sup>4</sup> Tamże.

**Przeczytaj Wj 23,9. Jakie przesłanie skierował Bóg do Izraelitów w tych słowach?**

---

Będąc niedawno wyzwolonymi niewolnikami, Izraelici wiedzieli, co znaczy ucisk, wyzysk i zmarginalizowanie. Gdy cieszyli się z uzyskanej wolności, Bóg zatroszczył się o to, by nie zapomnieli, skąd wyszli i jak to było doznawać wykluczenia oraz czego On dokonał, by ich wyzwolić. Bóg ustanowił święto Paschy jako upamiętnienie wyzwolenia i okazję do przypominania:

— „Ręką przemożną wyprowadził nas Pan z Egiptu, z domu niewoli” (Wj 13,14).

**Przeczytaj Wj 22,21-23. Jak ważna była pamięć Izraelitów o ich własnej niewoli w zaleceniach dotyczących tego, jak powinni traktować tych, którym się najmniej poszczęściło w nowym społeczeństwie?**

---

Ledwie przebrzmiało echo nadania dziesięciorga przykazań, gdy Mojżesz został wezwany do spędzenia czasu z Bogiem, który zamierzał przekazać mu szczegółowe instrukcje dotyczące tego, jak Izraelici mają postępować w ramach swojej wspólnoty zgodnie z tymi wielkimi przykazaniami. Jeszcze zanim przekazane zostały instrukcje dotyczące budowy przybytku, Bóg podał w trzech rozdziałach przepisy dotyczące takich spraw jak właściwe traktowanie niewolników — przepisy będące zdecydowanym przeciwieństwem traktowania, jakiego doświadczyli Izraelici. Podane zostały także przepisy dotyczące traktowania sprawców przemocy, zarządzania własnością, codziennego życia oraz zasady ustanawiania sądów w celu stosowania tych przepisów i wymierzania sprawiedliwości (zob. 21., 22. i 23. rozdział *Księgi Wyjścia*).

Ważne miejsce wśród tych przepisów zajmowały te dotyczące troski o bliźnich w nowym społeczeństwie oraz troski o obcych przybyszów i potrzebujących. Ludzi takich nie należało wyzyskiwać, ale należało im zapewnić możliwość zaspokojenia podstawowych potrzeb w sposób szanujący ich godność (na przykład przez pozostawienie resztek plonów na polach). Takie traktowanie wyrzutków społeczeństwa i obcych nie było powszechne w starożytnym świecie. Nawet dzisiaj niektórzy zapominają o doniosłych moralnych zasadach dotyczących traktowania bliźnich.

**Jakie wspomnienia z przeszłości czynią cię bardziej współczującym i troskliwym wobec ludzi cierpiących i tych, którzy padli ofiarą niesprawiedliwości?**

Wielu chrześcijan uznaje i stosuje biblijne przepisy dotyczące oddawania dziesięciny. Zazwyczaj zwraca się uwagę na Ml 3,10, prostą formułę, zgodnie z którą wierzący oddają dziesięć procent swojego dochodu na utrzymanie działalności Kościoła w zakresie głoszenia ewangelii. Zbierając dziesięcinę, Kościoły zazwyczaj kierują się ściśle określonymi zasadami dotyczącymi jej użycia, głównie opłacając duchownych i finansując ewangelizację.

**Przeczytaj Pwt 14,22-29. Jaki jest główny cel dziesięciny wymienionej w tych przepisach?**

---



---

Pokusą jest sądzić, że skoro oddaliśmy dziesięcinę, to spełniliśmy swój obowiązek. Przepisy dane Izraelitom sugerują bowiem, że dziesięć procent to dopiero początek. Biblijne badania tego zagadnienia wskazują, że starożytni Izraelici żyjący zgodnie z prawem możeszowym regularnie oddawali od jednej czwartej do jednej trzeciej swoich rocznych dochodów na dzieło Boże, utrzymanie kapłanów i świątyni oraz pomoc ubogim.

Niektórzy bibliści określają ową daninę — zwłaszcza na wsparcie obcych przybyszów, sierot i wdów — jako drugą dziesięcinę. Jest oczywiste, że ludzie mieli się cieszyć efektami swojej pracy i świętować obfite zbiory. Bóg obiecał im swoje błogosławieństwo, zwłaszcza w nowym kraju, ale nie wolno im było traktować tego błogosławieństwa jako czegoś oczywistego ani zapominać o tych, którzy nie doświadczali takiego błogosławieństwa.

W zwykłych latach ta część zbiorów miała być przynoszona do świątyni i tam rozdawana. Jednak co trzeci rok mieli się dzielić w szczególny sposób otrzymanymi błogosławieństwami w lokalnej społeczności. Podczas takich dożynek szczególną uwagę zwracano na tych, których łatwo było przeoczyć czy zepchnąć w niepamięć:

— „Oddasz, co się należy Lewicie, obcemu przybyszowi, sierocie i wdowie, aby i oni spożywali w twoich bramach i zostali nasyceni” (Pwt 26,12).

Zgodnie z Bożą instrukcją przynajmniej część tego, co oddawali Izraelici, miała być przeznaczona na finansowe i praktyczne wsparcie dla tych, którzy najbardziej go potrzebowali. Praktyka ta miała się opierać na ich pamięci i uznaniu tego, jak Bóg był miłosierny i łaskawy dla nich.

**Przeczytaj Pwt 26,1-11. Co Pan powiedział Izraelitom? Jak powinniśmy to odnosić do naszej ofiarności na rzecz potrzebujących?**

Mając do czynienia z Izraelitami jako ludem, który nie miał swojego kraju i czekał na wejście do Ziemi Obiecanej, Bóg wiedział, jak ważna będzie ziemia w nowym społeczeństwie w Kanaanie. Tak więc zarządził za pośrednictwem Jozuego planowy podział kraju między plemiona i rodziny.

Jednak wiedział także o tym, że z upływem czasu bogactwa i zasoby związane z posiadaniem ziemi będą kosztem większości skupiane w rękach nielicznych. Trudności rodzinne, zły stan zdrowia, błędne decyzje i inne niepowodzenia będą powodować, że niektórzy posiadacze ziemi, by przetrwać, sprzedadzą swoje dziedzictwo, wskutek czego ich ród zostanie pozbawiony źródła utrzymania w następnych pokoleniach.

Boże rozwiązanie polegało na zarządzeniu, zgodnie z którym ziemia nie miała zmieniać właścicieli na zawsze. Mogła być sprzedana tylko na pewien czas — aż do roku jubileuszowego, gdy miała wrócić do rodziny pierwotnych właścicieli. Ponadto sprzedana ziemia mogła być odkupiona w dowolnym czasie przez tego, kto ją sprzedał, lub innego członka jego rodziny. Przy tej okazji Bóg przypomniał ludziom o ich więzi z Nim i jak wpływa ona na ich więzi z ludźmi:

— „Ziemi nie będzie się sprzedawać na zawsze, gdyż ziemia należy do mnie, a wy jesteście u mnie przybyszami i mieszkańcami” (Kpł 25,23).

**Przeczytaj Kpł 25,8-23. Jak zmieniłoby się społeczeństwo, gdyby te zasady — a zwłaszcza słowa: „nie będziecie oszukiwać jeden drugiego” (Kpł 25,17) — były stosowane dzisiaj?**

---

„Przepisy ustanowione przez Boga miały na celu popieranie społecznej równości. Postanowienia roku szabatowego i jubileuszowego miały w wielkiej mierze naprawić to, co w tym czasie stało się złem w społecznym i politycznym życiu narodu”<sup>1</sup>.

Historycy biblijni nie są pewni, czy te ekonomiczne i społeczne cykle były kiedykolwiek stosowane w dłuższym okresie (zob. 2 Krn 36,21). Mimo to przepisy te stanowią istotną wskazówkę, jak mógłby funkcjonować świat, gdyby prawnie Boże było w pełni stosowane. Ponadto wskazują one na to, że Bóg troszczy się o ubogich i wykluczonych, jak również o to, by sprawiedliwość i uczciwość były okazywane praktycznie w naszym świecie.

---

<sup>1</sup> Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, Warszawa 2018, wyd. II, s. 400.

## DO DALSZEGO STUDIUM

„Nic tak bardzo, po uznaniu żądań Bożych, nie wyróżniało praw danych przez Mojżesza jak duch hojności, czułości i gościnności okazywany biednym. Pomimo to, że Bóg obiecał hojnie błogosławić swemu ludowi, nie było Jego zamiarem, by ubóstwo było wśród nich całkowicie nieznane. Oświadczył, że ubogi nigdy nie zniknie z kraju. Wśród Jego ludu zawsze będą tacy, którzy będą wezwani do okazywania współczucia, życzliwości i dobroczynności. Wówczas, tak jak obecnie, ludzie ulegali nieszczęściom, chorobom i tracili majątek, ale tak długo jak postępowali zgodnie z instrukcjami danymi im przez Boga, nie było wśród nich żebraków ani nikogo, kto by cierpiał na brak pożywienia”<sup>1</sup>.

„Te zarządzenia miały stać się błogosławieństwem dla bogatych nie w mniejszym stopniu niż dla biednych. Ograniczały chciwość, skłonność do wywyższania się i pielęgnowały szlachetnego ducha dobroczynności. Przez popieranie dobrej woli i okazywania sobie wzajemnego zaufania między wszystkimi warstwami sprzyjały porządkowi społecznemu i stabilności rządu. Jesteśmy wszyscy razem wpleceni w wielką tkaninę ludzkości i cokolwiek możemy uczynić dla dobra i podźwignięcia bliźnich, odbija się błogosławieństwem również i na nas”<sup>2</sup>.

## PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Jaki przepis (niekoniecznie wymieniony w lekcji) ze zbioru praw danych Mojżeszowi i Izraelitom dotyczących kształtu przyszłego izraelskiego społeczeństwa przyciągnął szczególnie twoją uwagę?

2. Dlaczego w przepisach danych Izraelitom Bóg poświęcił tyle miejsca najślabszym członkom społeczeństwa?

3. Jak powinniśmy dzisiaj rozumieć przepisy dane Izraelitom? Jak możemy określić, które z nich należy stosować w naszych czasach, a które nie? Czego możemy się nauczyć z tych szczegółowych instrukcji, według których mieli żyć Izraelici?

## PODSUMOWANIE

Bóg słyszał wołanie cierpiących Izraelitów w Egipcie i interweniował, by ich wyzwolić z niewoli. Pragnął zawrzeć szczególne przymierze z nimi i działać dla ich dobra, by stworzyć nowe społeczeństwo, które stanie się błogosławieństwem dla wszystkich, w tym także zapomnianych, wykluczonych i bezradnych.

<sup>1</sup> Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, Warszawa 2018, wyd. II, s. 397.

<sup>2</sup> Tamże, s. 400. Przeczytaj także rozdziały *Nadanie prawa Izraelowi* oraz *Boża troska o ubogich*, w: tamże, s. 217-226.396-401.